

**(Il Tempo - A.Serafini) Ustalono wytyczne w Bostonie, kierownictwo Romy wylądowało wczoraj w stolicy, aby rozpocząć w sposób operacyjny pracę na boisku. Monchi nie będzie miał zatem czasu na wakacje, w oczekiwaniu na konkretną propozycję Liverpoolu za Salaha, pierwszego wskazanego do koniecznej sprzedaży, aby dopiąć zobowiązania budżetowe do 30 czerwca.**

Na chwilę obecną Roma nie jest dostępna do kontynuowania negocjacji, zatrzymanych na początkowej ofercie 34 mln euro, uznawanej za niewystarczającą w porównaniu do wyceny egipskiego skrzydłowego. Wola wyrażona przez prezydenta Pallottę w pogłębieniu kadry na przyszły sezon została objawiona w nowych wskazówkach wydanych wczoraj przez numer 1 Giallorosich: *"Zespół zatrzyma 17-18 graczy z tego sezonu. Zorganizujemy defensywę i potwierdzam, że środek pomocy zostanie nienaruszony"*.

Po odnowieniu umowy Strootmana przewidziane jest na przyszłe tygodnie spotkanie z agentem Nainggolana, aby zapewnić Belgowi podwyżkę obiecaną rok temu. Dostępność Ninjy w tym temacie nie podlega dyskusji: *"Dotrzymałem słowa, teraz należy to do innych"*. Będzie za to czas dla Daniele De Rossiego, który dopiero co przedłużył kontrakt i jest realistą, jeśli chodzi o przyszłość: *"To powinien być mój ostatni kontrakt w Romie, być może po najbliższym Mundialu zakończę grę w reprezentacji. Przykro mi z oglądania Spallettiego w Interze, ale życzę, żeby Roma miała kontynuację, zarówno jeśli chodzi o ciągłość techniczną jak i kierowniczą"*.

Autor: abruzzo